

Manifestacja solidarności z Palestyną

17 maja 2021

Kilkaset osób, Polaków, Palestyńczyków i przedstawicieli krajów arabskich demonstrowało pod ambasadą Palestyny w Warszawie. Na filmie niżej akcja policji pod Ambasadą Izraela.



O godzinie 12.00 tłum solidaryzujących się z Palestyńczykami ludzi zajmował już dziedziniec przed wejściem do ambasady i teren przed budynkiem. Protestujący trzymali w rękach flagi Palestyny i hasła skierowane przeciwko zbrodniczym atakom izraelskiej armii na terytorium Gazy i Palestyny. Przychodzono całymi rodzinami.

Po kilkunastu minutach głos zabrał ambasador Palestyny w Polsce Mahmoud Khalifa. Wygłosił przemówienie po arabsku i po polsku. W części polskiej podziękował zebranych za wyrazy solidarności okazywane narodowi palestyńskiemu i ofiarom izraelskiej agresji i okupacji. Wiele gorzkich słów padło z jego ust pod adresem społeczności międzynarodowej, która w znakomitej większości milczy wobec zbrodni, których dokonuje Izrael na ziemiach Palestyny. Ambasador jednoznacznie postawił sprawę: milczenie wobec zbrodni jest współudziałem w zbrodniczym czynie Izraela przeciwko Palestyńczykom.

Mahmoud Khalifa pokazał i opowiedział historie trzech fotografii. Jedna z nich przedstawiała Palestyńczyka, który wyszedł z domu po żywność dla swojej rodziny. Po powrocie przekonał się, że wszyscy jego bliscy, 11 osób, zginęli. Ocalało tylko 5-miesięczne dziecko, które ojciec tulił w swych ramionach.

Drugie przedstawiało palestyńskiego lekarza, który ratował rannych przez wiele dni i nocy, nie widząc swoich dzieci.

Spotkał je dopiero wtedy, gdy przywieziono je do jego szpitala, ranne po bombardowaniu i którym udzielał pomocy.

Trzecia fotografia przedstawiała ranne palestyńskie dziecko, które jednak uśmiechało się do ratujących je ludzi.

Poseł Partii Razem Maciej Konieczny, współprzewodniczący parlamentarnej grupy polsko-palestyńskiej wystąpił z emocjonalnym przemówieniem. Zapowiedział, że w poniedziałek wystosuje pytania do władz Polski dotyczące haniebnego milczenia wobec izraelskiej agresji. Konieczny wezwał do solidarności z Palestyńczykami i mówił, że trzeba rzeczy nazywać swoimi imionami: zbrodnię zbrodnią, okupację okupacją, agresję agresją. Przemówienie Macieja Koniecznego zebrani przerywali oklaskami i okrzykami „wolna Palestyna” i „dziękujemy”.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu